LA BRACE

Hod. VII | LIPIEN - SNIEZAN 1956 | N. 39

Biełaruskaja relihijna- **ŹNIČ** adradženskaja časopis

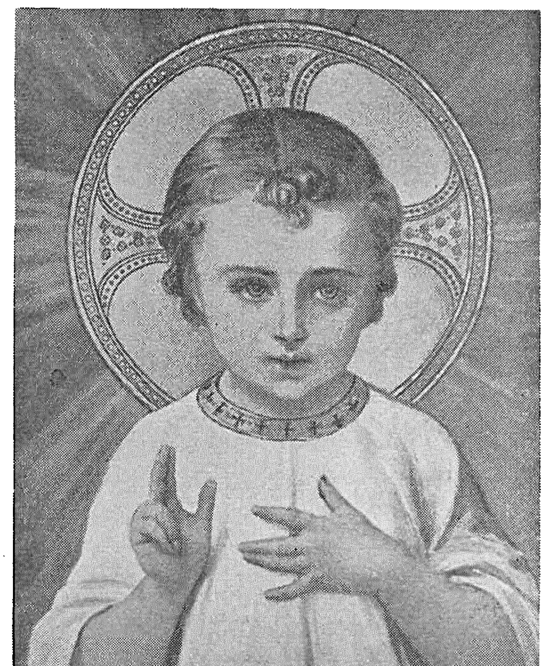
*Adres Red:* **Roma, v. della Camilluccia, 24** || **Hadav. padp. 3 dal., 1 paasobn. 30 cent.**



## KALADNY J NOVAHODNI PRYVIET I PAŽADANNI USIM NAŠYM SURODZIČAM ČYTAČAM I SPAHADNIKAM !

*Nočka — cud,*
*Noč prabud*
*Ad niaduh !*
*I naš duch,*
*Nočka śviataja*
*Kaladna*
*Padymi ty*
*Svietaŭładnaj*
*Krasoju svajoj*

*Nočka — cud,*
*Noč prabudy*
*Pastuškoŭ,*
*Prastačkoŭ*
*Boh Zbaviciela*
*Supasłaŭ,*
*Kab darohu*
*Pakazaŭ*
*K'voli-doli ŭsim*



*Nočka — cud,*
*Noč prabud !*
*Biełaruś*
*Ustać prymuś*
*Zô snu niemačy,*
*Biazbožža !*
*Śviaci joj*
*Na razdarožžy*
*Praŭdaj Božaju!*

*Noč žyćcia*
*Noč pryjścia*
*Darahoha*
*Syna-Boha !*
*Razam z Matankaj*
*Śviatoju*
*Dy Aniołaŭ*
*Hramadoju*
*Česć Jamu piajom!*

(*Na matyŭ : „Stille Nacht"*)

## "... NIEABCHODNAJ I NAHŁAJ JOŚĆ PATREBA VIARNUĆ NIEZALEŽNAŚĆ PANIAVOLENYM NARODAM ..."

*RADYJAPRAMOVA*
*PAPIEŽA PIUSA XII DA CEŁAHA ŚVIETU*
(10.*XI*.1956)

*« Da bolu ajcoŭskaha Našaha serca za dakanany hibielny złačyn darahomu Madziarskamu narodu, abvinavačanamu tołki zatoje, što žadaŭ pašany svaich elementarnych čałaviečych pravoŭ, dałučajecca voś i tryvoha pra zahrožany mir (zhodu) dy žurba na vid asłablenych šerehaŭ tych, ad jakich autarytetu, zadziniennia, j dobraje voli, zdavałasia, šmat možna było spadziavacca dla pastupiennaj rystabilizacyi sumirennia miž narodami na asnovie spraviadlivaści dy praŭdzivaje svarbody.*

*Chto moža zapiarečyć, što sprava zhody j spraviadlivaje svabody nie zrabili horkich siahniaŭ uzad, ciahnučy za saboju ŭ cień ciažka zdabytyja nadziei, speŭnienyja mnohimi śvietčanniami ?*

*Zašmat pralita kryvi niespraviadliva ! Zašmat adnoŭlena żałobaŭ i nahłaha vyniščennia ! Toj tonki vałasok davieru, što začaŭ byŭ zadziniać narody j časam padtrymoŭvaŭ ducha, vyhladaje sarvanym : zapasočanaść i niasuviernaść vykapali šče hłybiejšuju propaść padziełu. Cely śviet spraviadliva zžachnuŭsia, bačačy pachopnaje siahannie pa zbroju, tysiaču razoŭ usimi vyklinanuju jak sposab załadžvannia sporaŭ i zapeŭnivannia pieramohi pravu.*

*Niama sumnivu, śviet iz paroksyzmu hvałtaŭ hetych dzion vyjšaŭ zdezorjenta-*

PADZIAKI

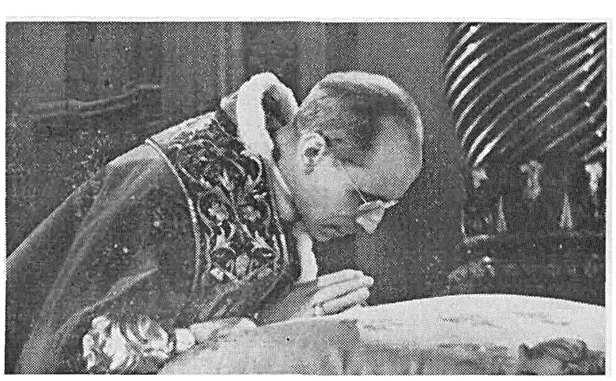
*Za dalejšyja ŭpłaty na Źnič dziakujem Sp. : Vierabju 625 ; Składki New Yorku 25.000 ; Dr. Romu 495 ; J. Čar-mu 1200.*

*Natujcie novy adres Redakvyi !*

*vany i z padarvanym davieram, byŭ bo śvietkam adnaŭlennia palityki, jakaja ŭ admienny sposab partyjnuju svajavolu dy materyjalna-ekanamičnyja interesy stavić vyšej žyćcia ludzkoha j moralnych valoraŭ.*

*Pry najaŭnaści takoha voś akalečannia spraviadlivaści j brackaje lubovi, dy ŭ abliččy ŭzrastajučaha sceptycyzmu ludziej adnosna budučyni j razładździa duchaŭ, My, što vyvodzim ad Boha mandat dbannia ab dabry usich nacyjaŭ i što miru (zhody) ničuć nie ŭvažajem za niejkaje pustoje latuciennie, ale za vykanalny dla ŭsich ludziej abaviazak, z namieram uratavać toj mir u samym sabie dy ŭ va ŭsich asnovach, na jakich fundujecca, — chočam źviarnucca da narodaŭ z Našym ščyrym zaklikam : restaŭrujma šlachi da miru, uhruntujma zadziniennie tych, što miru prahnuć, pryviarniem davier tym, chto jaho straciŭ !*

*Pieradusim źviartajemsia da vas, darahija narody, mužy i žony, intelektualisty j rabotniki, ramieśniki j ziemlaroby, ŭsich plamienniaŭ i krainaŭ, dajcie paznać vašym vaładarom, jakija vašyja najhłybiejšyja pačuvanni dy vašy praŭdzivyja aspiracyi. Apošnija padziei pakazali, što narody, siemji dy adzinki vyšej ceniać supakoj pracy j radni, čym usiakaje inšaje žadobnaje bahaćcie. Jany hatovy jaho zračysia, kalib jano mieła pryjšci za canu tyranii, abo za canu vajennaha ryzyka, z usimi nastupstvami vajny, ruinami, žałobami, pałonam i śmierciu. Ŭ imia relihii, cyvilizacyi, ŭ imia zdarovaha sensu ludzkoha : davoli biaspraŭja j brutalnych represyjaŭ, davoli vajennych pahrozaŭ, hegemonii (nadułady) mahutnych, usiaho taho, što abiartaje ziamnoje žyćcio ŭ biazdonnie hora j terror, što zatručvaje dušy, marnuje płady pracy i postupu.*



*Heta hołas natury (čałaviečaj), jon pavinien być abvieščany jasna ŭnutry j navonki kožnaha kraju dy vysłuchany j pryniaty ŭsimi tymi, kamu narody davieryli ŭładu. Kalib jakajaniebudź publičnaja adnosnaja ŭłada nie chacieła zabiaśpiečyć prynamś žyćcia, voli j supakoju hramadzianam, dyk na ništo nie zdaducca jejnyja inšyja asiahnienni, jany ŭ sutnaści svajoj stanucca biazmetnymi.*

*Ale bolš za ŭsiakuju inšuju maru pryhniataje dušy značennie sumnych padziejaŭ u Madziarščynie. Spontaničny paŭsiodny spačućciovy ŭzvaruch na śviecie, jaki nia zdoleła pamienšyć uvaha na adnačasnyja inšyja važnyja padziei, pakazvaje, jak nieabchodnaj dy nahłaj jošć patreba pryviarniennia niezaležnaści paniavolenym narodam (hl.cytat 1b.). Ciž možna śvietu nia cikavicca hetymi bratami, akidajučy ich na biazdolle haniebnaje niavoli ? Napeŭna chryścijanskaje sumlennie nia moža skinuć iz siabie moralnaha abaviazku prabavać usiakimi dazvolenymi sposabami viarnuć im čałaviečuju hodnašć i volu. Nia skryvajem pierad Saboju faktu, jak nadta zabłytanyja sučasnyja suadnosiny miždziaržaŭnyja j mižkantynentalnyja.*

*Ale ŭsłuchajmasia ŭ hołas sumlennia, cyvilizacyi, brackaści, usłuchajmasia ŭ hołas Boha Stvaryciela j Ajca ŭsich, adkładajučy nabok, nat kalib heta vymahała vialikaje achviary, ŭsiakija inšyja prablemy dy ŭsiakija inšyja paasobnyja interesy, pierad tym pieršaradnym i asnaŭnym (interesam) žyćcia miljonaŭ ludziej, pakutujučych u pryhonie.*

*Treba čym-chutčej zhurtavacca ŭ vadzin salidny publičny pakt usim — uradam i narodam — chto volić, kab śviet išoŭ šlachom česnaści j hodnaści dziaciej Božych ; pakt (zhavor), što byŭby takža zdolny efektoŭna baranić svaich siabroŭ ad kažnaj niespraviadlivaj napaści na ichnija pravy, na ichniuju niezaležnašć. Nia česnyja astanucca vinavaty, kali adchilniki ad hetaha šlachu apyniacca ŭ pustyni izolacyi. Moža staniecca — i taho My ad serca žadajem — što (samaj) adnadušnaści narodaŭ, ščyra ceniačych zhodu j svabodu, chopić, kab zmusić da razvahi tych, što ŭchilajucca ad elementarnych zakonaŭ ludzkoha sužyćcia j tym-samym pazbaŭlajuć siabie samych prava havaryć ad imia čałaviectva, spraviadlivaści dy miru. Ichnija narody pieršyja nie mahčymuć nie adčuvać patreby pavarotu da ludzkoje siamji narodaŭ, kab ciešycca jejnaj dastojnaściu j karyściami. — Tamu zadzinieciesia ŭsie za volu j mir vy, narody Ŭschodu j Zachadu, supolniki ludzkoje siamji ! Mir, vola ! Hetyja kranajučyja słovy nie dapuskajuć siannia nijakaj dvuznačnaści. Jany viarnulisia da svajho pieršaisnaha śvietłaha značennia, jak My zaŭsiudy jaho razumieli, heta znača, jak takija, što pachodziać biespasiaredna ad natury dy ad vyraznaje voli Stvaryciela. Paŭtarajcie ich, proklamujcie j ździajśniajcie ich ! Chaj vašy ŭładary stanucca viernymi interpretatarami vašych praŭdzivych pačuvanniaŭ, vašych ščyrych žadanniaŭ, Boh vam pamoža ! Boh stanie vašaju ćvierdziu ! Boh ! Boh ! Boh !*

*Chaj hetaje nieskančatnaje imia, krynica ŭsiakaha prava, spraviadlivaści j voli, zahamonić u parlamantach, na vulicach, ŭ damoch i ŭ varštatach-chvabrykach, na vusnach intelektualistaŭ i rabotnikaŭ, u presie i ŭ radyjo. Imia Boha, jak synonim zhody-miru i svabody, chaj budzie ściaham ludziej dobraje voli, zadzinienniem-złukaju narodaŭ i dziaržavaŭ, znakam, pa jakim paznavacimucca braty j sudziejniki supolnaha vybaŭlennia. Chaj Boh vyrvie vas z adrančviełaści, chaj adciahnie ad usiakaje supolnaści z tyranami dy lichamanami vojnaŭ, chaj praśviecić sumlennie dy zmacuje volu ŭ pracy nad adbudovaj.*

*A pieradusim niachaj razlahajecca imia Jahona ŭ śviatych nabožniach ŭ najščyrejšych molbach da Ŭsiespadara, kab uspamoh svajoju nieskančatnaju mahutnaściu dakanać toje, što słabyja siły ludzkija z hetkimi trudnaściami namahajucca asiahnuć.*

*Z hetaju malitvaju, jakuju My pieršyja uznosim da tronu Jahonaha miłaserdzia, pakidajem vas, darahija dzieci, nadziejučysia, što jašče ras-*

(hl. b. 8)

# FATIMA I NAVIARNIENNIE RASIEI

Voś tema, jakaja ŭžo praz 39 hod turbuje dumku j nia schodzić z vusnaŭ dy bałonaŭ presy tych usich, kamu lažyć na sercy adzinstva Chryścijanstva j adradžennie ŭ jahonym duchu ŭsich narodaŭ. Hetaja tema — jak padaje reportaž Vatykanskaha Radyja — asabliva ažyŭlała sioletnija kastryčnickija maryjanskija śviatkavanni ŭ Fatimie. Parà ažyvić joju i našych čytacoŭ, biełarusaŭ, majučych bolšuju chiba, čym chto inšy, patrebu zainteresavannia joju.



Pad nazovaj «Fatima» ŭ hetaj temie treba razumieć umoŭny daklarunak, abo abiacannie Najśviaviejšaj MacilBožaj ab naviarnienni Rasiei, cudoŭna abjaŭleny ŭ miascovaści tajež nazovy. Voś karotkaja historyja hetaha.

U 1917 h., kali bušavała jašče pieršaja suśvietnaja vajna j z usich kancoŭ ziamli niaślisia ŭ nieba haračyja malitvy za supakoj i ład na śviecie, traim niavinnym i pabožnym dzietkam-pastuškom Partuhalskaje vioski Fatima cudoŭna źjaviłasia Najśviaciejšaja Matka Boža i ŭ łaskavaj hutarcy svajoj ź imi abiacała chutki kaniec vajny dy mnoha łaskaŭ ad Boha, a miž imi j tuju najbolš sensacyjnuju, što Rasieja, (zapadajučaja tady ŭ strachotnuju biazbožnickuju revalucyju), naviernieсca, kali inšyja narody vypłaciacca za jaje dy za siabie samych Bohu ščyraju pakutaju j malitvaju dy česnym žyćciom.

Zjaŭlennie henaje pačałosia 13 travienia j paŭtarałasia tahož samaka (13) dnia praz pjać nastupnych miesiacaŭ. Vyšadciemlenaje naviarniennie było abiecana ŭ vapošnim, kastryčnickim, źjaŭlenni, papiaredžanym cudoŭnymi źjavami ŭ pryrodzie (skakała sonca), tak mocna začaravaŭšymi nia tolki tych dzietak, ale j cikavyja masy prysutnych, što zhinuŭ pieršapačatny ichni sumniŭ i abyjakavaść, a zaŭładała imi mocnaje prakanannie ab praŭdzivaści cudu, ab niaźbitaj rečaisnaści taho, što ćviardzili da zachopnaści aščaśliŭlenyja niabiesnym čaram Božaj Maci tyja dzieci. Nia vyhnaŭ henaha čaru z dušy dzietak, nie złamaŭ davieru da ich najbližejšaha asiarodździa viernikaŭ toj varožy sceptycyzm, a naviet represyi (pahroźlivyja dopyty, aryšt svietkaŭ cudu, dziaciej) miscovych cyvilnych uładaŭ tahdyšniaje masonskaje Portuhalii. Jany manilisia zdušyć i pahasić pabožnuju sensacyju, a pasutnaści stalisia mimavolnym instrumentam pašyrennia j pahłyblennia jaje.

Da nas na Biełaruś, jak i ŭ samuju tuju Rasieju, jana spaźniłasia tolki dziela nieprachodnych vajenna-revalycyjnych kordonaŭ. Tam i siannia mała mo chto ab joj viedaje. Adyž brydka byłob nia viedać nam, emihrantam, jakich Boh moža j vynies iz biazbožnickaje katoŭni ŭ volny śviet natoje, kab pahłybili miž inšymi j hetym cudam svaju vieru j kult relihijny, asabliva da Maci Božaj, dy zaniaśli pry pieršaj mahčymaści ŭ duchova apustošanuju Baćkaŭščynu. Šmat nadarajecca nahodaŭ da hetaha pahłyblennia. Jak nie zadumacca, siannia ab hetym cudzie j nia vieryć u jaho, kali ab im hrymić siannia ŭžo ŭvieś volny śviet, kali pryznali jaho j uračysta manifestujuć Eklezijalnyja Ŭłady. Sioletniaha, naprykład, 13 kastryčnika ŭ dzień apošniaha cudoŭnaha źjaŭlennia śvietkavana ŭ Fatimie, (dzie ŭžo krasujecca na miescy cudu vialikaja strojnaja bazylika, dy adpaviednyja zabudovy z kanhresavymi aulami), vyšuspomnienuju 39 hadavinu taho abjaŭlennia, vysokapačesnym pravadnikom jakoje byŭ J. Eminencyja Kardynał Tisserant, Sakratar S. Ŭschodniaje Kanhrehacyi, i ŭ jakoj udziejničała sotni tysiač pialhrymaŭ na čale iz svaimi Biskupami. Adnym z najhałaŭniejšych punktaŭ śviatkavalnaj prahramy była vialikaja pramova Jaho Eminencyi, ź jakoje padamo tut tyja dumki, što pazvalajuć dahadvacca ab pačaŭsymsia ździajśnianni śviatych abiacanniaŭ u Fatimie.

Nie biez značennia chiba jość toje, što apošniaje abjaŭlennie adbyłosia akuratnie tahož-samaha hodu j miesiaca, kali začałasia rasiejska-balšavickaja revalucyja.

Adciemiŭšy ražnyja fazy relihijnaha praśledu ŭ SSSR dy susiednich krainach za hetyja 39 hod, J Eminencyja padkreśliŭ, što matasyjalistyčnaja daktryna savieckaha ŭradu ni ŭ čym pryncypova nie źmianiłasia, ad 1917 h. až da siannia zaŭsiody namahajecca jana prapahavać vyniščennie usich relihijaŭ. I dalej pytaje: Ci pry hetkim uporystym vykananni antyrelihijnaj hetaj prahramy balšavickaha ŭradu dy što-raz bolšym supracivie Schyzmatycka Rasiejskaj Vyšejšaj Herarchii Rymskamu Pasadu Apostalskamu... mahčyma dahledzieć u žyćci narodaŭ byłoje Carskaje Imperyi niejkija nastroi, spryjajučyja naviarnienniu, jakoha my čakajem? Dy adkazvaje: Zdajecca siannia ŭžo jość niekatoryja pazytyŭnyja faktary. Bo-ž tyja narody pieradusim praz adłučennie ad Rymu ŭ siłu kansekvencyi pazbavili siabie duchovaj pomačy j siły; tuju pomač i siłu dałab, im złuka z Rymam... i majem padstavy dumać, što nia mała jość schyzmatyckich Śviataroŭ pavajennych Rasiei ščyra žadajučych dać Boha svaim surodzičam, a Baćkaŭščynu svaju addać Bohu. Miž kandydatami da śviatarstva, zaraz paśla apošniaj vajny, šmat było maładych achviceraŭ, naviernutych vysokimi moralnymi j prafesyjanalnymi valorami svaich sałdataŭ-chryścijan u paraŭnanni da hidoty ateistaŭ... Moža j toj fakt jość spryjajučym da naviarniennia, što rasiejski ŭrad paśla doŭhaha pieraryvu nadumaŭsia ŭreście vydać klasykaŭ rasiejskaj litaratury z XIX stahodździa. Nia byli jany katalikami, ani naviet poŭnymi chryścijanami henyja klasyki, ale jany apisvali byt narodu, ŭ jakim usioztaki žyŭ sentyment relihijny, asabliva kult da Maci Božaj. A choć školnaj moładzi nia lohka budzie karystać z henaha apisu biez kazionnaha kamentara, to ŭsiož astajecca mahčymaść na bačynach taje litaratury spatkacca ź imiam Boha dy Sviatych, što niemahčyma było ŭ pieršych hadoch balšavickaha režymu, jaki trymaŭ studentaŭ u ihno-

rancyi ab tym usim, što bližej, ci dalej stykałasia z relihijaj.

Inšaju paznakaju realizacyi cudoŭnaj zapavieści taho naviarniennia jošć pierapaŭniennie — jak raskazvajuć turysty — malebnikami śviatyniaŭ, asabliva žančynami, choć i mužčyn tam chiba nia mała, kali na heta narakaje ŭžo savieckaja presa; a zahadčyki Kamsamołu nadta biespakojacca, što šmat maładych siabroŭ kamunistyčnaj hetaj arhanizacyi, nia hledziačy na zabaronu, adviedvajuć nabožni, prystupajuć da Sv. Sakramanataŭ, vienčajucca j chryściać dzieci. Chto mieŭ nahodu źblizicca j ščyrej hutaryć z maładymi balšavikami, dyk byŭ kranuty niespadzievanym vyznanniem ichnim, što nia vierać bolej u kamunizm. U pieršych hadoch balšavizmu, dyj naahuł u peryjad vajny, maskoŭski režym damahaŭsia ad hramadzian vialikaha samaadračennia j paśviaty dla uhruntavannia novaha ładu j zabiaśpiačennia ščaślivaj budučyni nastupnym pakalenniam. Mnohija vieryli ŭ heta j słuchali z zadziŭlajučaj samaaddanaściu j entuzyjazmam, płacili padatki hrašyma i pracaj, harujučy praz heta mataryjalna i moralna. Siannia-ž hety entuzyjazm haśnie. Moładź što-raz mienš paddajecca kamunistyčnamu mistycyzmu. Jaje bolš kranaje pryhonnaje hora surodzičaŭ, biazdolle i kryŭda niavinna praśledavanych. Adkul hety dalikatny sentyment? Jahož chiba nie ŭzhadavali Stalinaŭskija kamsamolni...

Havoračy dalej ab perspektyvach złučennia tamtejšaha Chryścijanstva z Rymam, Jaho Eminancyja padkreśliu toj cikavy fakt, što praśled katalicyzmu ŭ akupavanych krajoch pamoh jamu raspaŭsiudzicca pa ŭsim Savieckim Sajuzie i aśviedamić departavanymi kataržnikami naviet tyje kutki, dzie ab im nikoli nia čuli. Hetkim čynam — adciemiŭ na kančatku V Dastojny Pramoŭca — saveicki režym svaim antykatalickim praśledam z adnaho boku niščyŭ i vytraŭlaje, a z druhoha providencyjalna mima svaje voli padrychtoŭvaje mnohija dušy razumieć i prychilna dumać uzaŭtra, pad uładaj svabody, ab prablemie chryścijanskaha zadziniennia ŭ sensie pryznannia duchoŭnaj ułady Nastupniku Sviatoha Piatra.

Ale mała hetaha kanstatavannia j spadzievaŭ. Žadanaje naviarniennie j zadziniennie Fatimskaja Maci Božaja uzaležniła ad haračych i niaumoŭknych malitvaŭ pakutnych i achviar u duchu universalnym. Tamu napaminam katalikoŭ suśvietu da nieadkładnaj i paŭsiodnaj aktyvizacyi hetaha Śviatoha Daručennia Jaho Eminencyja zaviaršyŭ svoj, tak sensacyjny na fonie sianniašnich padziejaŭ, śviatkavalny dakład.

R. V.

# SUČASNAŚĆ I MOŁADŹ

Na adnoj francuzkaj vystaŭcy modernaha malarstva ŭ Paryžy źviarnuŭ na siabie ahulnuju ŭvahu nastupny malunak mastaka Henri Matisse: pa rumoviščach damoŭ i śviatyń razburanaha vialikaha miesta stupaje prystojny enerhičny junak; choć nieba zaciahniena chmarami, choć jamu bje supraciŭny vichar i siače daždžom u vočy, jon uporysta, z zacisnutymi zubami j raziskranymi vačyma, imkniecca ŭpiarod.

Hety voś malunak z dabitnaj vobraznaściu vyjaŭlaje nam adnosiny moładzi da sučasnaści: moładź usiaho śvietu, a pieradusim naša biełaruskaja, stupajučy pa mataryjalnych, duchova-moralnych i sacyjalnych rumoviščach, nasupráć sučasnych žyćciavych buraviejaŭ i napramkaŭ, iz śviatoj zaŭziataściu idzie nasustrač lepšaj budučyni...

A štož takoje taja sučasnaść?

Modernaja sučasnaść — heta nia tolki kult mašyny j šalonaha raźvićcia mataryzacyi, techniki, heta nie samyja lataki, auta, radyjo dy rakiety, bo heta ŭsio tolki druharadnyja źjavišcy, tolki vonkavyja vyjavy niečaha hłybiejšaha. « *Sučasnaść* — jak kaža vydatny katalicki dziejač *Mukerman* — *heta tyja śviežyja napramki, strum, štu nurtujuć u dušy sianniašniaha čałavieka, afarmlivajuć jahonaje adnošannie da žyćciavych pytanniaŭ, vyciskajuć svajo tаŭro na jahonym asabistym i suspolnym žyćci* ». — « Kalib mianie spytali, ŭ jakoj pary ja chacieŭby žyć » — skazaŭ *Montelambert*, — « dyk ja adkazaŭby: ŭ sučasnaj ». A vydatny francuzki myśliciel *Paskal* pisaŭ: « Sučasnaść tryvacimie da kanca śvietu».

Dla moładzi, jakoj abydna impanuje heraizm musić padabacca sučasnaja para, bo ŭ joj Boh, śv. Subožnia j naš rodny narod patrabujuć advažnych prabitnych herojaŭ. Boh pasyłaje ich dla kažnaj historyčnaj pary, a pachodziać jany pieravažna z moładzi. Ale moładź musić dobra sučasnaść razumieć — h. zn. razumieć *ducha času*, kab naležna pracavać dla budučyni. Nielha zapiarečyć, što adznačajecca hetym pieradusim katalickaja moładź, jakaja ŭmieje pavodla svaich sił ździejśnivać vymahanni sianniašniaha dnia i ŭmieje adčytać, jakim budzie zaŭtrašni dzień. Vaźmiem na dokaz prykłada.

U sučasnaj navukovaści, jak viedama, davoli modnym jošć studyi biolohičnyja (biolohija — navuka ab žyćci). I bačymo jak moładź katalickaja, uzhadoŭvajučysia duchova-moralna, prydaje značennie hetym studyjam dy praktyčna ich vykarystyvaje, bo viedaje, što žyćcio duchovaje j nadpryrodnaje, najlepš raźvivajecca ŭ zdarovym žyćci fizyčnym. Zdarovaja kroŭ maje ŭpłyŭ i na zdaroŭje dušy adzinki j hramadztva, narodu. Da zdaroŭja adnak fizyčnaha nieabchodnaje zdaroŭje moralnaje, ład i harminija moralna-duchovaja, tamu heta moładź prosta instyktova ŭvodziź siannia *modu* (kali tak možna skazać) žyćcia relihijnaha, *mocnaj žyvoje viery,* značа prachtykavanaj kansekventna ŭ žyćci. Vychoŭvanaje Božaj Ustanovaj, Subožniaj, žyćcio relihijnaje nadpryrodnaje idzie ŭ pary z uzhadavanniem fizyčnym, ab jakim niedaŭna była moda zabyvacca.

Autar cennaje knižački dla junactva a. *Pli*, na pieršaj bačynie jaje staŭlaje pytannie: « *Junača, ci ty žyvieš ?* » — Dziŭnoje pytannie! Dykža junak prosta haryć žyćciom! Adyž aŭtar maje na dumcy tut inšaje žyćcio, nadpryrodnaje žyćcio maładoje dušy, h.zn. žyćcio Boha ŭ junačaj dušy, ab jakim navučaje teolohija, žyćcio biazhrešnaje, h.zn. moralna zdarovaje, kiravanaje vieraj, žyćcio łaski. Ale utrymać biazhrešny stan u dušy, stan łaski, sprava nia lohkaja. Treba zmahacca, treba niaraz iści supróć vietru j inšaj niehadzi... Supróć usabiešnich viatroŭ h.zn. hrešnych pochaciaŭ i supróć vonkavych h.zn. vajujučaha biaźvierstva. Na hetuju apošniuju baraćbu źvierniem asablivuju ŭvahu.

Viera razumnaje pryznannie za praŭdu Chrystovaha i subaženskaha navučannia jošć krynicaj nadpryrodnaha žyćcia i tamu treba jaje ŭ dušy hadavać ad małych dzion, treba ŭ junactvie pahłyblać i zamacoŭvać, zavastrać *kab mahčy iści* ź joju, jak z najlepšaju zbrojaj, *na* herojskaje *zmahannie* z najbolšym sučasnym voraham čałaviectva: *biazbožnym kamunizmam.* Voś naj-

mahutniejšy lozunh zahad sučasnaści da herojskaje moładzi! Voś jejny mieč ducha, jakim najhruntaŭniej pakanaje kamunizm, jak žachlivuju systemu pryhonu, niavolnictva, biazbožnictva.

Čamu kaniečnie *viera* jošć najbolš pakanalnym miačom kamunizmu? — Bo kamunizm sam siannia staŭsia svajho rodu vieraj, relihijaj, jakuju trudna inšymi śvieckimi sposabami pakanać. Jon, pamima svaje antyludzkaści, tryvaje hetak doŭha nie tamu, što maje prymanlivy hramadzki ład, nie tamu, što jejnaja ekanomija daje bolšy dabrabyt, bo-ž my dobra viedajem, jak tam jošć na dziele. Bolš taho — balšavizm naviet nia trymajecca samym žorstkim svaim terroram. Jon tryvaje tak doŭha tamu, što pieratvaryŭsia svajoj demahohijaj u svajho rodu relihiju. Tak! Balšavizm — heta patvornaja demanaŭskaja pseŭdo relihija iz svaimi bažyščami j fanatyčnym kultam ich (z nahody 70-lećcia Stalina maskoŭskaja « Pravda » ŭ adumysł. jubilejnym numary imia jaho paŭtaryła až 154 razy!) « relihija », iz svaimi « dohmami », ŭ jakija treba vieryć ślapoju vieraju, iz svaimi « ikonami », « śviatami » abradami « pracesyjami », za nieprachtykavannie jakich panosicca kara. Relihii hetaj nielha pieramahčy samymi tolki tankami, ci bombami, choćby j atamovymi. Jaje moža pakanać tolki praŭdzivaja, Božaja, relihija, viera, z nadpryrodnaj siłaj, jakoje « nie pieramohuć siły piakielnyja »; viera, što « hory pieranosić » viera haračaja. Kamunizmu treba procipastavić ludziej i zmaharoŭ taje samaje enerhii, advahi, a šče bolšaje niepachisnaści ŭ pravavierśćvie. Hetkuju vieru lahčej uzhadavać zajmieć zdarovaj herojskaj moładzi. Tamu sianniašniaja antykamunistyčnaja moładź u svajoj idejnaści pavinna pastavić na pieršym miescy vieru, relihiju. Takoje viery damahajecca siannia ad moładzi sam Chrystus, kažučy: « Majcie vieru Božuju ». Da takoj viery zaklikaje toj najbolej bajovy Apostał, Pavał: « Budźcie stojkimi ŭ viery, nie hasiecie ducha! Harecie Ducham! »...

Takoje pałymiejučaje viery vymahaje bieskampramisovaja sučasnaść. Hetkuju vieru, jak krynicu siły duchovaj, pavima uzhadoŭvać u sabie moładź, kab jana ačyščalnym ahniom vypalvała ŭ dušy ŭsio nizkoje, drennaje, dy kab padnosiła ducha pa-nad usio nikčomnaje dačasnaje, a zahartoŭvała da baraćby za ideały taje praŭdy, što isnavała « spradvieku » ad Boskaha Vučyciela. Patreba viery nia tolki haračaj, ale i praŭdzivaj.

Baraniemsia jakmahà ŭsiakich niedavierstvaŭ (niapoŭnych vieraŭ) i błudnavierstva, asabliva sektanstva, što ŭvodziać u Chryścijanśćvie anarchizm, jany bo akuratnie j viaduć u astatočnym vyniku da tahož biazbožnaha kamunizmu. Indyferentyzm — heta naša relihijnaja śmierć! Nia možam kazać: « usiakaja viera dobraja ». Abo: « ja vieru tolki samomu Bohu, bolš nikomu », jak kazaŭ mnie raz adzin naš student, « Ale jak vieryć u Taho, ab Kim nia čuli? Jak vieryć biez abviaščajučaha?... viera ad słuchannia », kaža śv. Pavał (Ryml. 10, 14-17). Dyk treba vieryć i tym ludziam abo ustanovam, jakija pravilna ab Bohu navučajuć, kultyvujuć praviednuju vieru (peŭnaž — nie z samaj nazovy praviednuju).

A dzież takoje viery, ci ustanovy siannia šukać? Nam, katalikom, šukać jaje nia treba, bo my jaje majem; nam Boh daŭ łasku ŭradzicca i ŭzhadoŭvacca ŭ praŭdzivaj viery, u autentyčna Božaj suspolnaści (Subožni), što vyvodzicca ad samoha Boskaha Zakładčyka Chrysta j jahonych Apostałaŭ dy kultyvuje poŭnuju navuku jahonuju, pierachoŭvanuju ŭ Sv. Evanelii dy ŭ Tradycyi, dapaŭniajučaj Evaneliju, (bo ŭ Evanelii, jak sama jana kaža, nia ŭsia navuka Chrystovaja sabrana j pajaśniena). Našaj moładzi treba tolki staracca zachavać čystaj svaju vieru, ŭścierahčy jaje ad schyzmy, ad sektanskaheretyckaha anarchizmu, što nia mienš jak balšavizm raźbivaje chryścijanskaje adzinavierstva j adzinahramadzkaść, ustanoŭlenuju samym Zbavicielem pad śv. apostalskaj herarchijaj, ab jakoj skazaŭ: « Chto vas słuchaje — mianie słuchaje, a chto vami pahardžaje — mnoju pahardžaje » (Łk10,16).

Asabliva nam, Biełarusam, treba ścierahčysia duchovaha anarchizmu tut na emihracyi, dzie hetulki sektanskich cianiotaŭ nastaŭlena j žyrujuć na našaj niaśviedamaści j biaschrybietnaści dy biednacie, šukajučaj mataryjalnaj, ci farmalna-praŭnaj (aśuransy) zapamohi, a časam i psychičnaj padtrymki. Karystajučy z takich pasułaŭ, my nia tolki škodzim sabie asabista, vystaŭlajučy entuzyjazm na tendencyjnyja škodnyja ŭpływy, ale j adradženskamu hramadzvtu našamu, bo pasiarednа reklamujem siarod jaho čužyja, vykryŭlajučyja našaje adradžennie, siły. My bačym, jak nam trudna utrymać adnadumstva i zhodu ŭ našym narodzie dzieła taho relihijnavyznanniavaha dualizmu, jakim akalečyła nas historyja. Adyž heta jašče jošć paŭbiady, ź jakoju narod niejk užo zžyŭsia, tym-bolej, što padzieł toj vypływaje nia hetulki z herezyi j narušannia śviatych Sakramantaŭ (Tajnicaŭ) dy Tradycyi, kolki z dyscyplinarna-administracyjnych matyvaŭ. Sektanctvaž adkidajučaje śviatujn Tradycyju j Tajny Sakramanty (naviet takuju Najśv. Achviaru-Liturhiju), kult Maci Božaj i ŭsich Sviatych, dy dapuščajučaje svajavolnaje razumiennie Piśma Sv. nasupierak tłumačenniu śv. vučonych Ajcoŭ Chryscijanstva, — pahražaje Biełarusi ŭžo nia dvuvierstvam, a prosta niejkim politeistyčnym mnohavierstvam, strašniejšym ad taho pahanskaha mnohabožža, bo achoplenyma nachabnaj trascaj fanatyzmu. Što hałava — to inšaja viera dy Kircha (Carkva) Siannia siarod meteoraŭ Pratestantyzmu ličać ich na sotni, pačynajučy ad « śvietkaŭ Jehovy » dy ŭsiakaha kalibru « evaneličnikaŭ », metadystaŭ « adventystaŭ, dy kanćajučy na « skapcoch, pryhunoch », ci « kačalnikach ». Nia treba zdajecca być nadta vučonym, kožny zdarovaje dumki i voli čałaviek moža darazumiecca, što hetkaha « babilonskaha staŭpatvarennia », hetkaha rassvaranaha ŭ sabie, ŭzajemna vyklučajučahasia rožnavierstva, Boski Vučyciel zakładać nia moh. Byłob nia tolki biazhłuździem, ale i strachotnym bluźnierstvam hetak dumać, abo ŭ jakiniebudź sposab spryčyniacca da pašyrennia hetaj duchovaj chvaroby. Boh adzin — i viera, Subožnia, musić być adna.

Tamu jakmahà pieraściarahajem našu moładź, jakoj patrebnaja zdarovaja viera dla zmahannia z chvarobami duchovymi, kulturnymi j sacyjalnymi sučasnaści, asabliva z chvarobaj kamunizmu, pieraściarahajem i zaklikajem, kab vielmi ščyra dbała pra tuju zdarovuju vieru Suśvietnaha Katalickaha, Chryscijanstva, što najlepš zmahajecca z kamunistyčnaj pošaściu. N.T.

## VYŚVIACINY JAŚĆE ADNAHO BIEŁARUSA

Dn. 3 śnieżnia h.h. ŭ Rymskaj Hreckaj Kalehii atrymaŭ Mienšyja Sviačanni pavodla hreckaha abradu naš tutejšy student Hreharyjanskaha i Dziaržaŭnaha Italijskaha Universytetaŭ, Aleksandar Nadson: zdolnaści jakoha pazvalajuć nadziejecca na pamysnaje dy niedalokaje ŭžo zakančennie studyjaŭ i dochoŭnaŭzhadavaŭčaj padrychtovy da śviatarstva. Ščaści Boža na dobraj darozie!

# BOLŠ IDEJNAJ TAVARYSKAŚCI DY ŬZAJEMNAPADTRYMKI

Dumki pad Novy Hod

U dyskusyi nad adnym z najžyćciaviejšych dla našaha idejna-hramadzkaha adradžennia pytanniau : — « *što nam u zmahanni z vyhnanska-pàhubnaj raściarušanaściu najlepš pamahaje?* » — i najbolšy adludak chiba skaža : žyłka ziamlackaj tavaryškaści j siabravannia, ciahnučaja niasutrymna da svajho pryrodnaha asiarodździa dy tak pamahajučaja da taho planavanaha volnaasialenskaha zhuščannia našaj etničnaj masy, ŭ jakim mahčyma kanservavać svoj rodny nacyjanalny j relihijny byt, u jakim lahčej razharnuć supracu idejna-arhanizacyjnuju, utrymać zapał, čyściniu movy, rasy, a naviet abiaśpiečycca mataryjalna dyj... haić partyjnyja balački.

Dahetulašniaja bo emihranckaja prachtyka horka nas navučyła, jak škodnaje nam raściarušennie i samota : hinuć ludzi ! Hinuć nia tolki dla idejna-adradženskaj aktyŭnaści, ale časta i dla nacyi naahuł, raspuščajučysia, by cukier, u čužoj płyni, addajučy svaje siły duchovyja j fizyčnyja, dla nas tak darahija, a dla čužyncaŭ zusim lišnija ; siły psychičnyja našaj lohkazžyŭčyvaj prynadna-sympatyčnaj udačy, siły fizyčnyja našaje zdarovaje miłavidnaje rasy, na jakuju kidajecca čužynski snobizm, jak na miod muchi. Kolki sumnych prykładaŭ hetkich darahich stratаŭ, hetkich žaluhodnych achviar staić nam u vačču j ciśniecca na vusny !

1) « Što stałasia z Z. što hetak śmiarotna zamoŭk i nie adkazvaje na piśmy » — pytaje vyjechaŭšych za mora najbližejšych pryjacielaŭ henaha Zeta jahony ziamlak. — « Emihravaŭ? Zachvareŭ? Ci mo (nia tut spaminajučy) zahnievaŭsia? Pamažecie, źmiłujciesia, vydabyć ad jado vielmi važny dla mianie adkaz ! »

— « Iz Z. stałasia horaj usich Vašych dòmysłaŭ » — vyjaśniajuć zainterpelavanyja — « ažaniŭsia z anhelkaju, jakaja zabaraniła jamu ŭsiakija znosiny z jahonymi surodzičami »...

2) « Dajcie, budźcie łaskavy novy adres našaha dziejača sp. K, ad jakoha ŭściaž viartajucca pasyłki » — piša adna ustanova da svajho daručnika, i pa niekalkich tydniach atrymoŭvaje toj novy adres, ale iz mocnaj zaciemkaj : « prašu-ž tolki nie kazać, ad kaho dastali jaho »... Pasyłki paśla hetaha to, praŭda, ŭžo nie viartajucca, ale j nia vyklikajuć nijakaha echa, hinuć u tajomnaj prodni, ŭ jakoj zhinuŭ i naš darahi dziejač K.

3) « Pav. Redakcyja » — piša adzin naš idejny emihrant da adnaje biełaruskaje časopisi — « sprabujcie, budźcie łaskavy, vysyłać Vašu časopiś dvum niedalokim maim dobra znakomym susiedziam. Jany napeŭna biełarusy, ale kantužanyja palanizacyjaj vaša pryhožaja hazeta adhypnatyzuje ich ad naiŭnaha siabieadrakannia, tak jak adhypnatyzavała mianie ». Nadziei adnak našaha šlachotnaha patryjota akazališia nie tak lohka zbyŭčymi. Pa atrymanni niekalkich numaroŭ časopisi rekamandavanyja čytačy tyja pišuć : « Szanowne Panstvo ! zwracam do Szanownego panstwa o jedna prozbe azebyście nie wysyłaliby do nas waszego miesiacznika bo mi nieznami tego jazyka bo nie jestesmi Biełarusamy... » (cytujem vodla « pravapisu » aryhinału) « ...jakas asoba podała nasze adresy... i to nie nasza winna... co idzie na zmarnowianie ale kogos ktorego nie znami... polecam sie w łaska wej pamieci M. J-cz ».

I čyjaž « pamieć » astałasiab abyjakavaj na hetkuju trahikamedyju ! Tamu nie astałasia na jaje abyjakavaj i zainterpelavanaja Redakcyja. Jana zahadvaje svajoj ekspedycyi b.m. hetki voś adkaz : Pav. Sp., nam adres Vaš prysłaŭ nia toj, kaho Vy nie znajecie, ale toj, kaho dobra znajecie dy chto Vas, vybačajcie, znaje lepš nat, čym Vy samy siabie, h. zn : Vaš kaleha, brat pa narodnaści, biełarus, jaki dumaŭ, što i Vy tak, jak jon, pakiniacie adrablać susiedniamu šavinizmu kulturnuju j palityčnuju panščynu, biez patreby kalečačy čužuju movu, a začniacie, jak usie cyvilizavanyja ludzi na śviecie, canić rodnuju matčynuju movu, biełaruskuju. Nia tolki z rekamendacyi Vašaha kalehi, ale i z našaha asabistaha znakomstva dyj z Vašaha vieravyznannia, a najbolej z Vašaha piśma, pisanaha niamiłaserna kalečanaj, čužoj dla vas polščynaj, — vidno až nadta dobra, što Vy akurat i jošć biełarusy, choć hetaha ŭ svaim piśmie niedarečna vyrakajeciesia ; heta skazaŭby j kažny česny palak, jaho pračytaŭšy. Ale Vy musić słuchajecie advarotnych padkazvanniaŭ... I tamu voś, nažal, idzie ŭsio, jak Vy pišacie, na zmarnavannie : i taja časopiś dy naahuł biełaruskaść, ad jakoje admanvajeciesia, i taja pseudopolskaść, da jakoje prymanvajeciesia. Pilnujciesia dobraj tavaryskaści śviedamych biełarusaŭ ziamlakoŭ, a tady napeŭna pačujecie smak i pašanu da ŭsiaho svajho rodnaha dy adkryjecie ŭ našaj časopisi svaju zrazumiełuju movu...

Jakža trapnaja prapanova henaj Redakcyi ! Kalib žyła ŭsiudy j zaŭsiudy taja ščyraja razumna-idejnaja tavaryskašć i ŭzajemapadtrymka, ci zdaralisiab zacytavanyja tut dy im padobnyja vypadki z našymi samotnymi ludźmi ; dobrymi faktyčna ludźmi, moža j patryjotami dy nia horšymi j chryscijanami, jakim adnak adzinotna biaspomačna nie padsiłu nahinać upartaje žyćcio da vymahanniaŭ idei ; asabliva našaj biełaruskaj adradženskaj idei, ź jakoju tak časta žyćcio čužaśvietu nie salidaryzujecca. Tamu nam bolej, čym, kamu patrebnaja svaja bolšaja, ci mienšaja, masavaja mahutniejšaja vola ; my bo ŭ svajoj masie raściom dušoju, razumniejem i śmialejem, jak usie cyvilizavanyja narody, što kirujucca zdarovaj apinijaj svaje ahulnaje narodnaje masy, jak tyja našyja baćki j praščury, što vytvaryli svoj byt, svaju abyčajnaść, moralnaść, u svajoj sialanskaj hustoj masie. Na našaha čałavieka byvała zaściaroha « *što ludzi skažuć* » macniej moralna dziejała, čym pisanyja zakony. Heta nia byŭ toj ślapy aviečy hon, heta była narodnaja mudraść, moralnaje zdaroŭje masy, samaŭzhadoŭvajučaj sabie zdarovyja adzinki, ź jakich składajecca.

A ciž my, emihracyja, tut šmat majen nahodaŭ karystannia z adušaŭlajučaj nas atmasfery našaje masy? Naviet i ŭ bolš ludnych dy zhuščanych našych asiarodździach, jak u ZDA, Kanadzie, Arhentynie, dy bolšych centrach Europy, Australii, redka jany nadarajucca. Po-za adnoj-druhoj sporadyčna arhanizavanaj imprezaj, nie zaŭsiody ŭsich pryciahajučaj, mała što stałaha, systematyčna ŭzhadoŭvajučaha vidać — jak naprykład : rehularnaja niadzielnaja frekvencyja ŭ nabožni, kulturna-praśvietnyja, razryŭkova-biasiednyja, śviatlicy, ci chočby j pryvatna-susiedzkaja zažyłaja komityva ihp. — Dyj naviet i tym sporadyčnym, z najlepšaj volaj arhanizavanym dy tak impanujuča zailustravanym, imprezam, jak takoje naprykład sioletniaje « Kanadzkaje Spatkannie » (N 39 B-ny), demahohija ciomnaje chmary zamaročvaje šyrejšyja i pryhažejšyja perspektyvy...

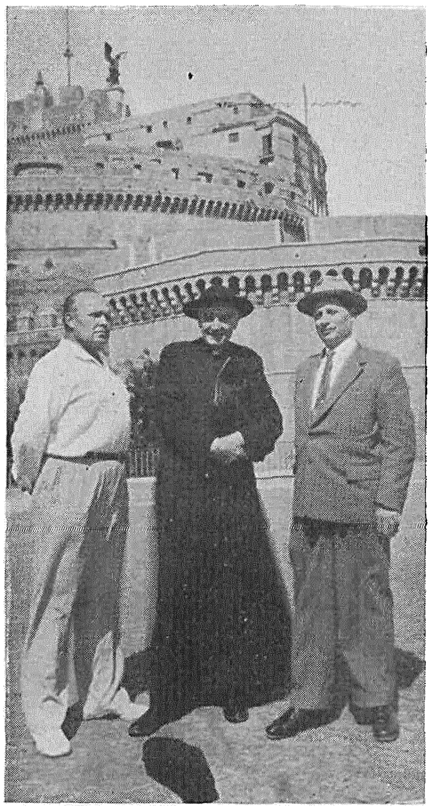
I ci nie ahidła ŭžo našamu hramadztvu toje atrutna-

źjadlivaje ŭzajemabaikoctva? Ci nia varta nam padniacca po-nad tuju chmaru, ŭsočvajučuju nam zbalšavičełaju terminalohijaj niechać da ludziej inakš dumajučych i słužačych rodnaj spravie? Na kryllach imienna taje pahodnaje, sonječna-viasiołaje, šyrokabrackaje, biaź cieniu ŭpiaredžannia, tavaryskaści padniacca j abjadnacca; takoj tavaryskaści, jakaja ŭ kažnym spatkanym biełarusie, choča pieradusim bačyć brata-surodziča tavaryša vyhnanskaje doli, a nie « dyversanta », « zapradanca » z taje, ci inšaje « kliki »...

Nie adpichajmasia łajenkaj, a jakmahà zbližajmasia! Niedaloka bo moža toj dzień, u jakim prydziecca stanuć u vyzvalenskich ciesna samknutych radoch... A siannia tymčasam — bolej idejnaj tavaryskaści, hajučaha humaru, dy ŭzajemapadtrymki! Z.

## RYMSKAJE SPATKANNIE

Zdarajecca časami i zavočna tak mocna zapryjaźnicca z čałaviekam, nikoli asabista nie bačanym, što ciahnie ŭ dušy niešta da spatkannia ź im, jak ź jakim rodnym. Čałaviek bo zradniajecca nia tolki kroŭju, ale j dušoju, dla jakoje niama ni času, ni prastoru, ni inšych, tamujučych jejnuju sympatyju, pieraponaŭ. Heta asabliva zdarajecca z mastackimi dušami, jakim talent pamahaje traplać da dušy inšych dy vyčuvać ad ich uzajemnaść. Niešta padobnaje natchniała pakazanaje na hetaj voś zdymcy spatkannie, śvietkaj jakoha, a mo krychu j pryčynaj, paščaściła być aŭtaru hetych skromnych słoŭ: najsłaŭniejšaje histaryčna - relihijna - mastackaje Rymskaje sanktuaryjum hościć i autaryzuje biełaruskaje adrodžanaje mastactva ŭ asobie vydatnych jaho reprezentantaŭ. Biełaruski bas Sp. Piotra Koniuch



— vučań śvietavaj słavy Italijskich śpiavackich škołaŭ, stała prabyvaŭšy ŭ Rymie pamahaŭ Redakcyi našaj haścić praz niekalka dzion pryjechaŭšaha źviedvać Italiju vydatnaha biełaruskaha paeta Sp. Ryhora Krušynu, jaki staŭsia — chočacca skazać — dušoju našaj časopisi; tvory bo jahonyja, asabliva čaroŭnaja « Kałychanka », tak akrasili dy, zhodna z abiacanniem, i nadalej akrašacimuć bałony našaha Zniču. Za heta, pry dobraj nahodzie, Redakcyja naša ad siabie dy ad imia čytačoŭ vyskazvaje tut najščyrejšuju padziaku i prosić nikoli nie abminać jejnych parohaŭ pry nahodzie źviedvannia čaroŭnaje Italii; jana *invitando prega* na *ancor una Strega...*

Na zdymcy:
*Pad sercam Italii — Zamkam S. Michele — Sp. Koniuch, X. Dr. P. Tatarynovič, Sp. R. Krušyna.*

## AUTOMATYZACYJA

Vierchavod levych anhelskich rabotnikaŭ (laburystaŭ) biespakoicca dolaj rabotnikaŭ dy naahuł sacyjalnaj kvestyjaj, kali techničny postup daviadzie da zamieny čałavieka pracujučaha, robotam-mašynaj. Modernaja bo cyvilizacyja, abciažanaja ŭžo tak trudnymi sacyjalnymi prablemami, znajchodzicca voś pierad novym faktam, jaki moža ŭ niedalokaj budučynie stacca abo dabradziejnaściu, abo pàhubaj, kali pracu kantralavacimie j vykonvacimie mašyna. Hetkaja mašyna prahonić čałavieka iz varštatu pracy. Pry ažyciaŭlenni hetkaj automatyzacyi (tak zaviecca taja mašyna) paŭstanie novaja industryjalizacyjnaja revalucyja. Daŭniej mašyna pamaha ła čałavieku, a siannia čałaviek mašynie; mašyna znača vyzvalajecca ad čałavieka: jana bo sama kirujecca j kantralujecca, zamiesta čałavieka, jak dahetal. Jak heta dobra abjaśniaje Advardy Seidler u « Le Monde » z 3 L.7.55: dajecca instrukcyi mašynie, puščajučy jaje ŭ chod, jakija magazynujucca ŭ jejny elektroničny mozh, što paśla pieradaje atrymanyja zahady... pabudžajučy da pracy mašynu. Ci nia cud heta? Ale pryhledźmasia vynikam taho cudu.

Na praciahu 14 miesiacaŭ, zakončanych studzieniam 1955, ahulny lik hadzin pracy ŭ ZDA źmienšyŭsia na 7% pry adnačasnym uzroście pradukcyi na 8%. U Klevelandzkaj fabrycy Forda cełym kampleksam adnaho sektaru vialikaha, by šyrokaj płoščaju futbolu, kiruje adzin tolki čałaviek, dzie vykonvajecca 540 roznych aperacyjaŭ i pradukujecca 100 motoraŭ autamabilnych na hadzinu. Na hetki rezultat pracuje 40 čał. zamiesta 117, jak daŭniej.

Taksama adzin adziny čałaviek kiruje chimičnaj kramaj na Marcus-Hook u Pensylvanii. Dvuch ludziej pakryvajuć 200, daŭniejšych pry vyrabie radyja. Pradbačvajecca, što adna elektroničnaja mašyna mahčymie zastupić u pracy, vykonyvanaj u va ŭsim pałacy cełaj armijaj archivistaŭ, kopistaŭ dy inžynieraŭ.

I kudy zaviadzie heny automatyzm? Sam u sabie ion nia jość ničym błahim, a vialikim dabradziejstvam; adyž jon jašče nia vystudyjavany ŭ vadnosinach pracadaŭstva. Tamu sianniašni jahony prahres abiartajecca tolki na škodu ludziej pracy zarabotnaj. Treba jaho abiarnuć na dabro, kab pałažyć kaniec tomu niaładu, ab jakim pavučaŭ kaliś Pap. Pius XII, što pradukty vyjchodziać iz fabrykaŭ usio bolš vytvarniejšyja, tady jak rabotniki vyjchodziać adtul ŭsio bolš aźviarełyja...

Technika pry poŭnym vykarystanni automatyzacyi moža prysłužycca da źmianšennia utomy rabotnika dy da palepšannia žyćciovaha uzroŭnia čałavieka. Siannia adnak jašče ryzykujecca złoŭžyvanniem viedy j intelihencyi, jak i ŭ vypadku nadužyvannia atomnaj enerhii, jakoj mohuć puścić u pavietra ŭsio čałaviectva z jahonaj planetaj. I. V.

## "... NIEABCHODNAJ I NAHLAJ JOŚĆ PATREBA VIARNUĆ NIEZALEŽNAŚĆ PANIAVOLENYM NARODAM ..."

*pahodzicca nieba nad śvietam dy vaša zzžuranije čało i što supakojstva-mir, daśvietčany takimi ciažkimi niebiaśpiekami, stanie čyściejšym, tryvalejšym, spraviadliviejšym".*

Paśla hetaj pramovy Jaho Śviataść udzialiŭ Apostalskaha Bahasłaŭlennia z poŭnym adpustam.

Jaje pieradavali ŭ spałučenni z Vatykanskim Radyjam amal usie radyjofoničnyja centry volnaj Europy, Kanady j inš. krajoŭ.

Ajciec Śviaty, najbolšy autarytet na ziamli, tolki ŭ vyniatkavych histaryčnych patrebach źviartajecca da hetkaje šyrokaje suśvietnaje audytoryi, jak ciapier, kali pramoviŭ nia tolki da svaich viernych katalikoŭ, nia tolki da ŭsich chryścijan dy ŭsiakich vieručych, ale naahuł — da čałavieka, jak Božaha stvarennia; ponad narodami, ponad relihijami, kulturami j palityčnymi idejalohijami, pramoviŭ da ŭsiaho ludztva ŭ imia Najvyšejšaha Ideału, kab jano schamianułasia dy źviarnuła z pàhubna-kaviednaje darohi na zbaŭlenny šlach ščyraj spraviadlivaści. Pabudzili Chrystovaha Namieśnika da tak rašučaha vystuplennia pahražajučyja novaj vajnoju henocydyčnyja hvałty nad herojska vyzvalajučymisia narodami (Madziarščyna j inš.), adnoŭlenyja ŭ vapošnich tydniach.

## ŠČAŚCI BOŽA ZA MORAM

Dn. 1 sioletniaha kastryčnika našaj Rymskaj biełaruskaj kalonii pryšłosia raźvitacca z tak Darahim i Pavažanym Kampanam tutejšaj doli, Maestram Piatrom Koniucham, jaki praz niekalki hod u tutejšym važnym europejskim centry byŭ biełaruskaj śpiavacka-mastackaj sławaj, a ŭ hetym dniu adlecieŭ pa mastacka-patryjatyčnyja łaŭry ŭ słaŭnuju metrapoliju ZDA, New York. Sensacyja jahonaj prysutnaści tak ažyviła tam našaje hramadztva, što ŭžo dn. 2 śniežnia ŭśpieła naładzić pieršy vialiki publičny Kancert, Pav. Sponsura jakoha i našuju Redakcyju udastoiła zaprosinami.

Reportažu z hetaha adbytaha Kancertu nia ŭśpieli my jašče atrymać, ale, bačyŭšy nia-raz vystuplenni na pavažnych imprezach tutejšych, zhary možam hratulavać našamu Pav. Debiutantu ŭ Novym Sviecie dobrych sukcesaŭ!

Na prahramu złažylisia tvory vydatnych kampazytaraŭ Biełaruskich Italijskich, Niamieckich, Polskich, Rasiejskich dy inšych. Uvydatnieny u asobnym punkcie prahramy repertuar Biełaruskich narodnych pieśniaŭ.

Atrymany viestki, što robiacca takža zachady naładzić padobny Kancert u Chicago j Detrojt, najbolšych paśla New Yorku, našych emihrenckich biełaruskich asiarodździach.

Ab kalasalnych dy ŭsiebakovych karyściach nutranych i vonkavych dla našaj adradženskaj spravy havaryć chiba lišnie. Tut bo nia tolki kulturna-mastackija, ale j palityčnyja dasiahnienni biarucca pad uvahu: umacoŭvajecca naš kulturna-palityčny staž siarod cyvilizavanych narodaŭ, apraŭdyvajucca našy idejna-vyzvolnyja pastulaty.

Salidnaje zrazumiennie hetaha našym Pavažanym Mastakom i vydatna padtrymoŭvajučym jaho idejna j mataryjalna Hramadztvam treba pryvitać ž vialikim pryznanniem.



Na zdymcy:
*Sp. Piotra Koniuch pierad kancertavym vystupam.*

## PADZIAKA

Hetym vykazvaju svaju najščyrejšuju padziaku usim tym z našych Amerykanskich, asabliva Niu Jorku, Surodzičaŭ — Pav. Siabram Rady BNR, BINIM i BAZA, BA ŭ Holywood dy inš. — chto byŭ łaskaŭ udziejničać u padarunkavaj składcy z nahody maich sioletnich 60 uhodkaŭ. Specyjalna dziakuju Pav. Inicyjataram i Vykanaŭcam hetaj dabradziejnaj i šlachotnaj imprezy, jakaja była dla mianie medycynskaj dy vydavieckaj pomaččy nia tolki mataryjalnaj, ale i moralna-idejnaj, zaachvočvajučaj da dalejšaj mazolnaj adradženskaj pracy.

Vietliva dziakuju takža i Pav. Redakcyjam « Baćkaŭščyny » i « Biełarusa » za pryhožy i prychilny ŭspamin na svaich bačynach z tajež nahody.

Ja mocna zabaviazany da ŭdziačnaści takža i ŭsim surodzičam za dokazy svaje ščyraje spahadnaści ŭ formie pryvatnych darunkaŭ, ci pavinšavanniaŭ! S.v.ı Stankievičam u Rosenheimie asabliva.

Haroj našaja biełaruskaja vietlivaść i dabradziejnaść!

*x. Dr. P. Tatarynovič*

*Vietliva prosim P. Čytačoŭ spłačvać zalehłuju padpisku! Red.*

Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P TATARINOVIC
Roma, Via della Traspontina, 18

Z dazvolu
Duchoun Uladau
Tipografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950